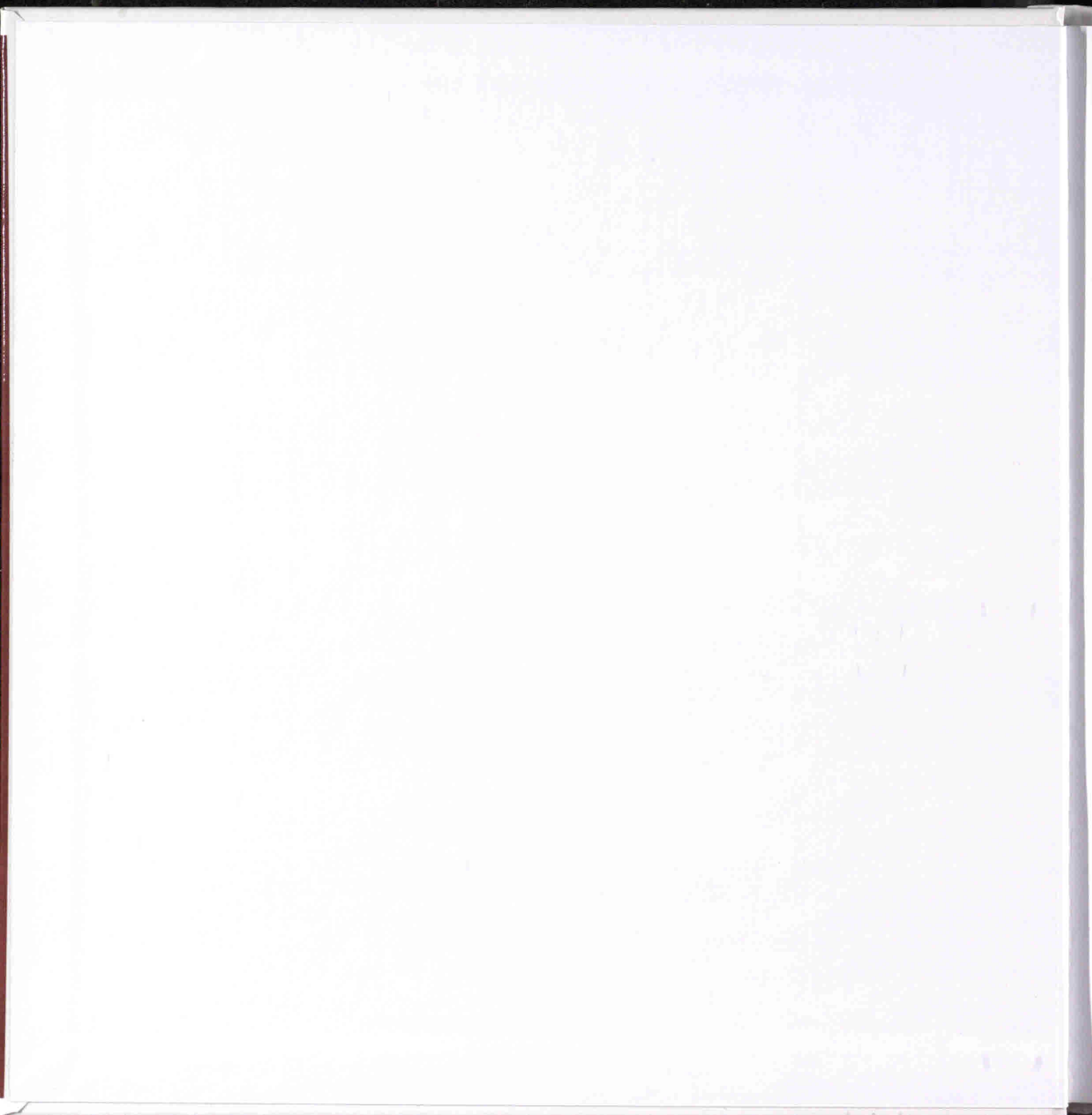


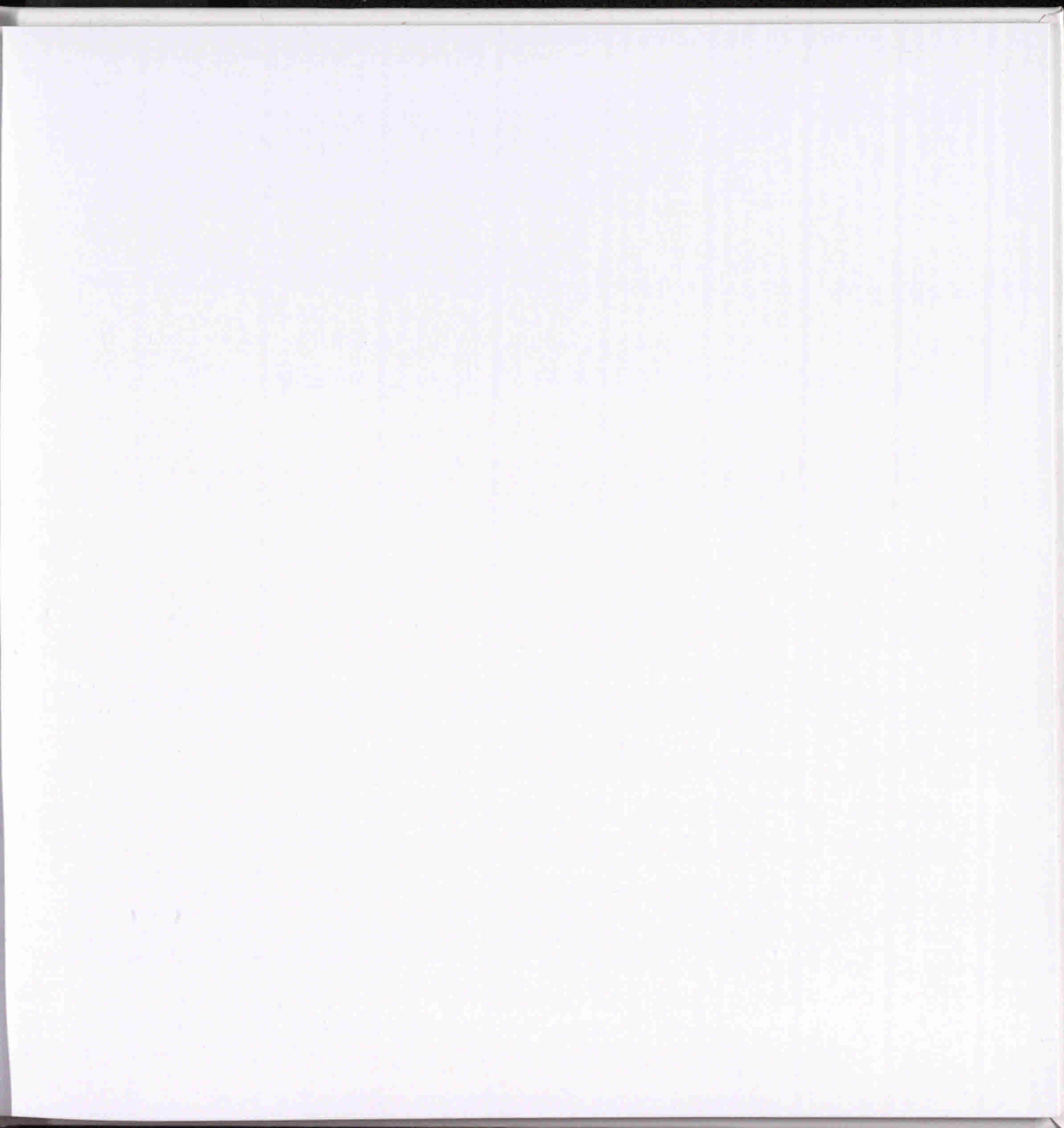
CENTRALNA • SZKOŁA • INSTRUKTOR
OW • ZUCHOWYCH

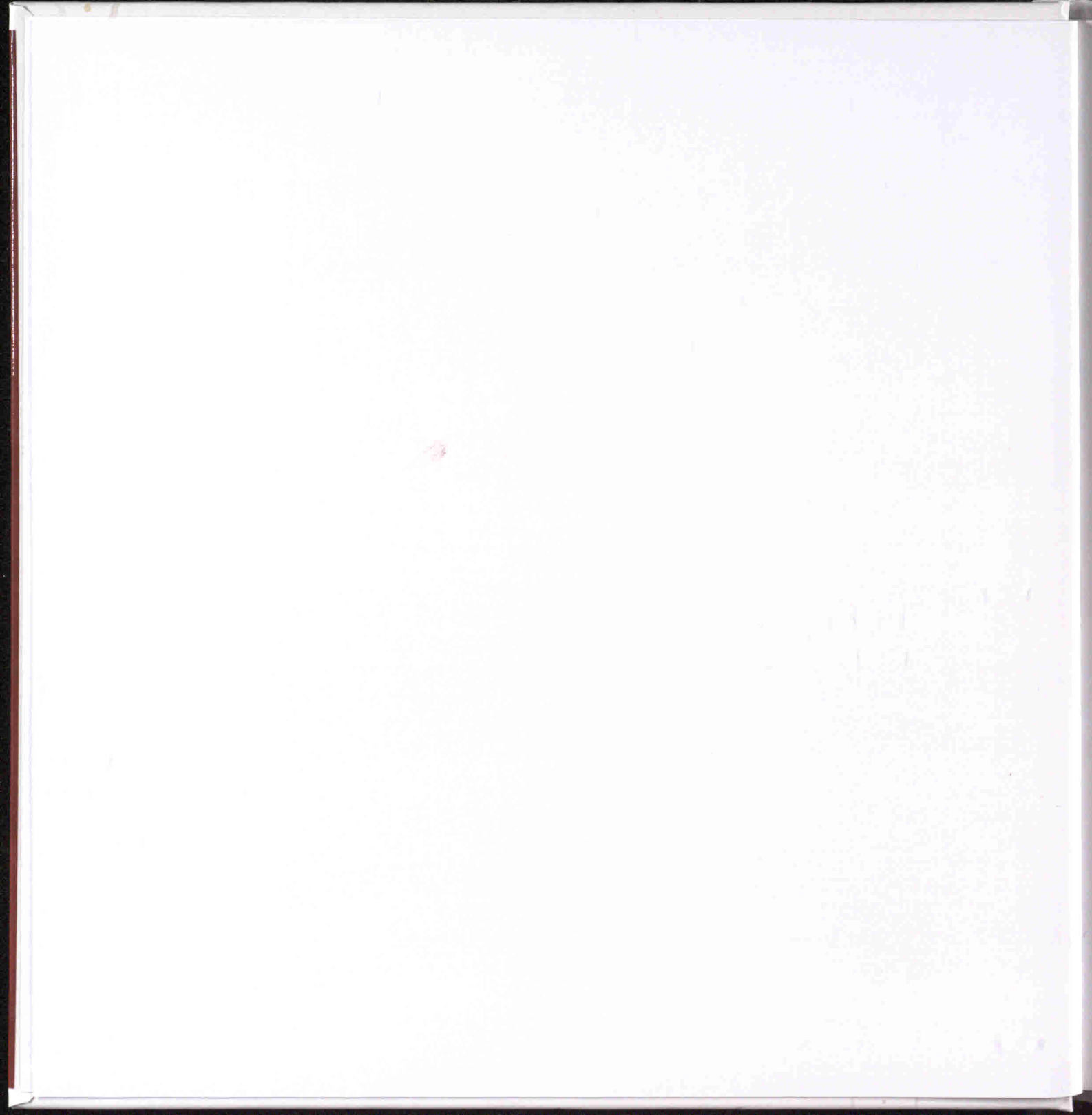


im. JANUSZA KORCZAKA
W CIEPLICACH ŚLĄSKICH

TOM 3









Komendant Centralnej Szkoły Instruktorów Zuchowych ZHP hm
Adam Kiewicz wita mieszkańców Cieplic na ognisku harcerskim.
Na scenie, w amfiteatrze, chór harcerski - kilka drużyn. Piosenkę
„Płonie ognisko i szumią knieje”
zawsze, razem z chórem, śpiewała cała widownia.



**Uroczysty apel drużyn zuchowych i harcerskich działających przy
Centralnej Szkole Instruktorów Zuchowych ZHP w Cieplicach
Śląskich (1965 r.- Alert Harcerski). Chorąży Zbigniew Wilk.**



Instruktorzy CSIZ prowadzili drużyny zuchowe i harcerskie.

Na zdjęciu drużyna zuchowa Sławka Przybyłowskiego.

Zuchy zdobywały sprawność „Bolkowego Woja”.

**Sprawność ta wprowadzała zuchy w historię Polski. Obietnica Zuchowa:
Obiecuję być dobrym zuchem, zawsze przestrzegać Prawa Zucha.**

Dobrze zorganizowana zabawa
uczyła i wychowywała,
przygotowywała zuchy do aktywnej
działalności i samodzielności.
Zdobywanie sprawności przybliżało
zuchy do ideału nakreślonego w
prawie zucha.

Prawo Zucha.

1. Zuch kocha Polskę.
2. Zuch jest dzielny.
3. Zuch mówi prawdę.
4. Zuch pamięta o swoich obowiązkach.
5. Wszystkim jest z zuchem dobrze.
6. Zuch stara się być coraz lepszy.





Centralna Szkoła Instruktorów Zuchowych

Drużyna Maryny Skiby ze znakiem drużyny „Polne kwiatki”, odzwierciedlającym nazwę drużyny. Zuchy wnoszą okrzyk zuchowy. Okrzyki, „rakiety”, orkiestry zuchowe tworzone były w drużynach na różne okazje (np. na powitanie gości, związane z tematem zabawy, z nagradzaniem i podziękowaniem).



Szóstka zuchowa podczas realizacji zadania sprawnościowego. Podział drużyny na szóstki spełnia ważną rolę organizacyjną i wychowawczą (m.in. dzieci uczą się samodzielności i współdziałania przy wykonywaniu zadań). Widać, że w wykonanie tego zadania wkładały wiele serca.

„... Gdy zuchy śpiewają, serduszka wkładają calutkie w dźwięk swojej piosenki. Ta piosenka ich leci, do słońka co świeci, co złotem promieni świat cały...”



Zuchy z drużyny „Pracowite Pszczółki” zdobywały sprawność aktora. Miały za zadanie wymyślić układ taneczny do piosenki „Dwom tańczyć się zachciało, lecz coś się nie udało...” Jak widać pląs ten stał się dosłowną ilustracją słów piosenki.



Drużyna „Pracowite Pszczółki” czeka na otwarcie spartakiady
zuchowej. W spartakiadzie uczestniczyło kilka drużyn zuchowych.

Zuchy stoją na placu apelowym.

„ ... Każdy zuch to najlepszy druh. Można zawsze ufać mu.
Każdy zuch uczy się za dwóch, a sprawności ma za stu...”



„...Zapada zmrok, noc idzie w drzew poszumie.
Zasypia las, księżyc już odkrył twarz.
Dzień skończył się już czas krąg zawiązać.
Ściśnij mi dłoń, dobranoc, dobranoc...” (muzyka: Bolesław
Perl, słowa: Mieczysław Siemieński). W kręgu „Słoneczna
Gromada” Hanki Najgebauer.



W ramach praktyk kursanci prowadzili zbiórki w drużynach instruktorów CSIZ. Te drużyny przeniosły „Pracowite Pszczółki” (drużynę Danuty Szczęsnej) do krainy krasnoludków. Po zbiórce oceniany był jej przebieg i przez drużynową, i przez hospitujących.



Na powitanie Królowej Zimy przybyły zuchy z wszystkich drużyn. Śnieżynki powiodły dzieciarnię do komnat Królowej, a tam czekał na nią cały dwór i... liczne niespodzianki. W podziękowaniu za przyjęcie, zuchy zaśpiewały i pięknie zaplęsały "... Panienczka Śnieżyneczka, śniegowa dziewczuszka. Raz i dwa, trzy, proszę patrzeć, tańczymy na paluszkach..."



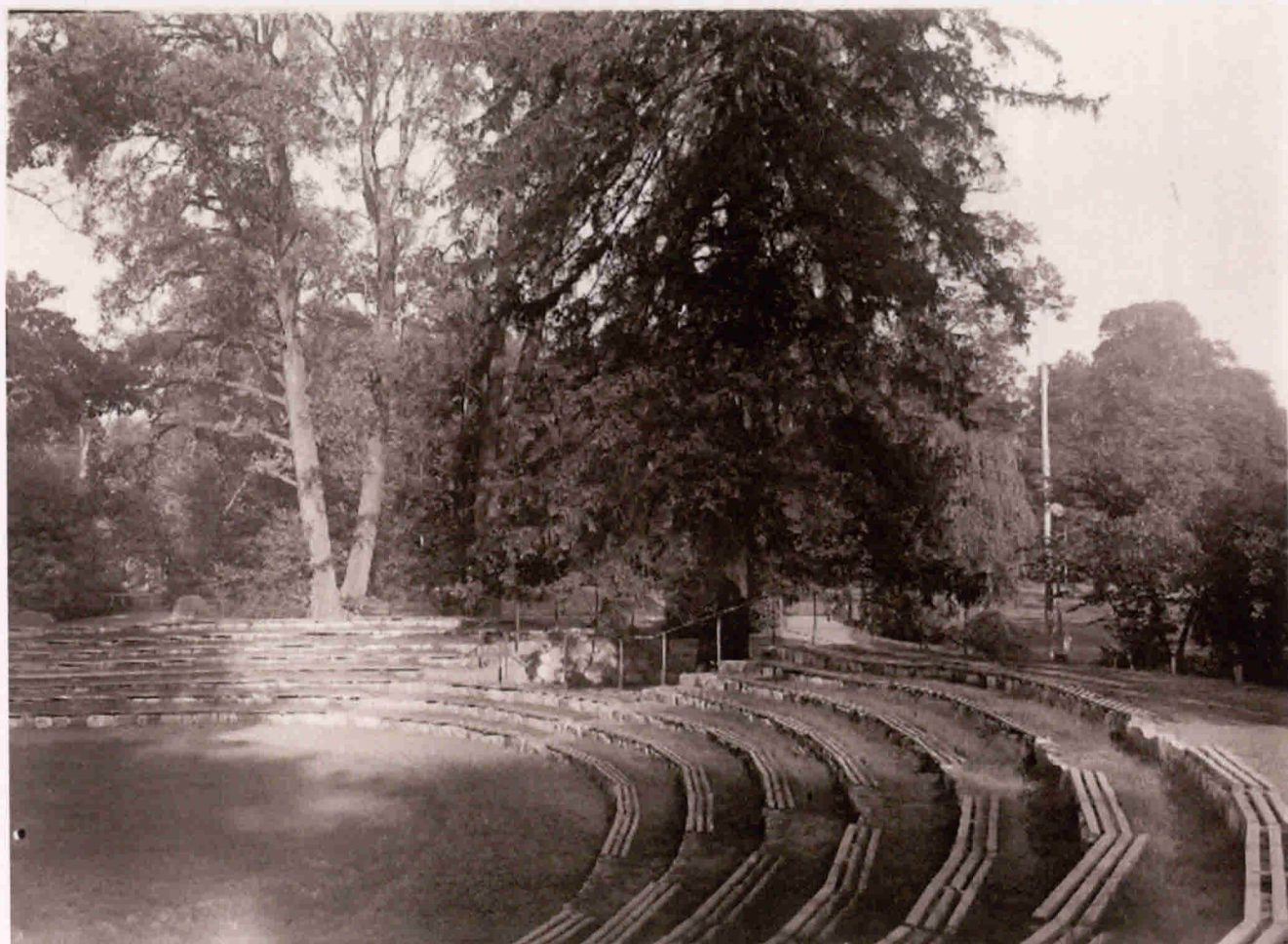
Przy CSIZ działał Harcerski Zespół Pieśni i Tańca (drużynowa Maria Skiba, kierownik artystyczny Bolesław Perl , choreograf Józef Matuszak) oraz drużyny harcerskie prowadzone przez instruktorów CSIZ. Na zdjęciu harcerze jednej z drużyn przy ognisku na skałkach.



**W ramach wymiany międzynarodowej harcerze wyjeżdżali na obozy zagraniczne. Na zdjęciu harcerze z Cieplic w Bułgarii. W CSIZ organizowane były obozy przygotowawcze dla harcerzy wyjeżdżających na obozy międzynarodowe do 11 krajów (Austrii, Bułgarii, Czechosłowacji, Danii, Francji, NRD, Norwegii, Rumunii, Węgier, Wielkiej Brytanii i ZSRR).
W obozach tych uczestniczyło 1351 harcerzy.**



Na występy harcerskich zespołów artystycznych i ogniska harcerskie zapraszani byli mieszkańcy Cieplic i kuracjusze. Wówczas ognisko rozpalali przedstawiciele władz miejskich i harcerskich. Na zdjęciu hm Marek Wardecki i Albin Łaczny przewodniczący MRN w Cieplicach.



Amfiteatr (już go nie ma). To z tych miejsc widzowie podziwiali i gorąco oklaskiwali harcerskie zespoły artystyczne i występy delegacji zagranicznych (z 27 państw), przebywających na Międzynarodowych Obozach Pokoju i Przyjaźni w Cieplicach.



Amfiteatr. Na scenie Harcerski Zespół Pieśni i Tańca przy Centralnej Szkole Instruktorów Zuchowych. Na akordeonie gra Bolesław Perl - Kawaler Orderu Uśmiechu, autor śpiewnika „Zuchowe Nutki”, wydane przez Wydawnictwo Harcerskie w 1968r.



W amfiteatrze, w zielonej scenerii, odbywały się też zajęcia praktyczne na kursach (piosenki i pląsy, teatrzyk zuchowy, gry i zabawy, zabawy tematyczne) oraz zbiórki zuchowe.

Na zdjęciu od prawej:

Danuta Szczęsna, Kinga Gołębnik, Mieczysław Walczak, kursantki.



Przy CSIZ działało Ognisko Plastyczne, prowadziła je hm Bolesława Lewandowska (historyk sztuki). Na zajęcia chodzili dzieci ze wszystkich szkół cieplickich. Takie plakaty jak ten, zapraszały ciepliczan do odwiedzenia wystawy prac dzieci.



**Tak wyglądała część parku pałacowego. Ten kanał wodny
łączył dwa baseny. Nad kanałem był zabytkowy mostek
(na zdjęciu mało widoczny), już go nie ma!
Nie ma też pięknej zabytkowej altany i kręgielni.**



W pierwszym basenie
dzieci mogły pływać
kajakami, a w drugim (tym
za amfiteatrem) mogły się
kapać. W latach
siedemdziesiątych
nastąpiła przebudowa tych
obiektów. Miała być w nich
woda ze źródeł termalnych.
Po przebudowie zostały
tylko wybetonowane
„oczodoły”.



Dla ochłody - hyc do wody! Tak wyglądał basen kąpielowy w parku pałacowym, gdy gospodarzem parku i pałacu była Centralna Szkoła Instruktorów Zuchowych im. Janusza Korczaka.



W okresie świątecznym CSIZ odwiedzał Mikołaj.

Instruktorzy CSIZ organizowali imprezy noworoczne dla dzieci pracowników CSIZ. W roli Mikołaja Zbyszek Wilk.

„... Mikołaju, Mikołaju wszystkie dzieci cię kochają. Wszystkie razem zaśpiewają - Przyjedź do nas Mikołaju...”



Po noworocznej imprezie dla dzieci instruktorzy CSIZ też założyli karnawałowe czapeczki . Zdjęcie: od lewej, stoją - Jerzy Gomol, Andrzej Świątek, Bolesław Masarczyk, Maryna Skiba; siedzą - Maria Dawidson (sekretarka), ^{Bożena Rudelska} Henryk Leśniowski, Krystyna Winklarz; przy tarczy - Danuta Szczęsna, Hanka Najgebauer.



Instruktorzy CSIZ prowadzili wycieczki w góry, oprowadzali kursantów po Cieplicach i wycieczki po pałacu. Jedynym przewodnikiem z uprawnieniami był Henryk Leśniowski. To u niego najpierw „terminowali”. Raz na dwa tygodnie pociągi z Cieplic do Szklarskiej lub Karpacza „pękały w szwach” wioząc wycieczkowiczów.



Do CSIZ często przyjeżdżał
hm Marek Wardęcki,
kierownik Działu Zuchów, a
od 1964-72r. z-ca
Naczelnika ZHP.
Hospitował zajęcia,
korzystał z archiwum CSIZ
i doświadczeń
instruktorów CSIZ przy
pisaniu podręcznika dla
drużynowych drużyn
zuchowych „Zuchy”. Na
zdjęciu Marek Wardęcki i
Danuta Szczęsna
„zamykają” kolejkę do
wyciągu w Karpaczu.



Tak wyglądały krzeselka
wyciągu w Karpaczu. Z każdą
wycieczką szło dwóch
instruktorów CSIZ. Na końcu
szli tragarze z plecakami,
załadowanymi suchym
prowiantem i samarytanki z
apteczką. Kursanci pisali
wiersze i piosenki o CSIZ
„... Mamy tu czas na wykłady,
pląsy, zabawy i śpiew.
W góry robimy wypad,
szukać zbłąkanych ech.
No cóż - instruktor też
człowiek!

Prawda to stara jak świat, a
więc do Cieplic drухowie.
Radość tam mieszka od lat...”



W okresie wakacji instruktorzy CSIZ dostawali z GK ZHP upoważnienia do wizytowania, na terenie całego kraju, obozów harcerskich i kolonii zachowowych. Na obozy docierali różnymi środkami lokomocji, autostopem też.

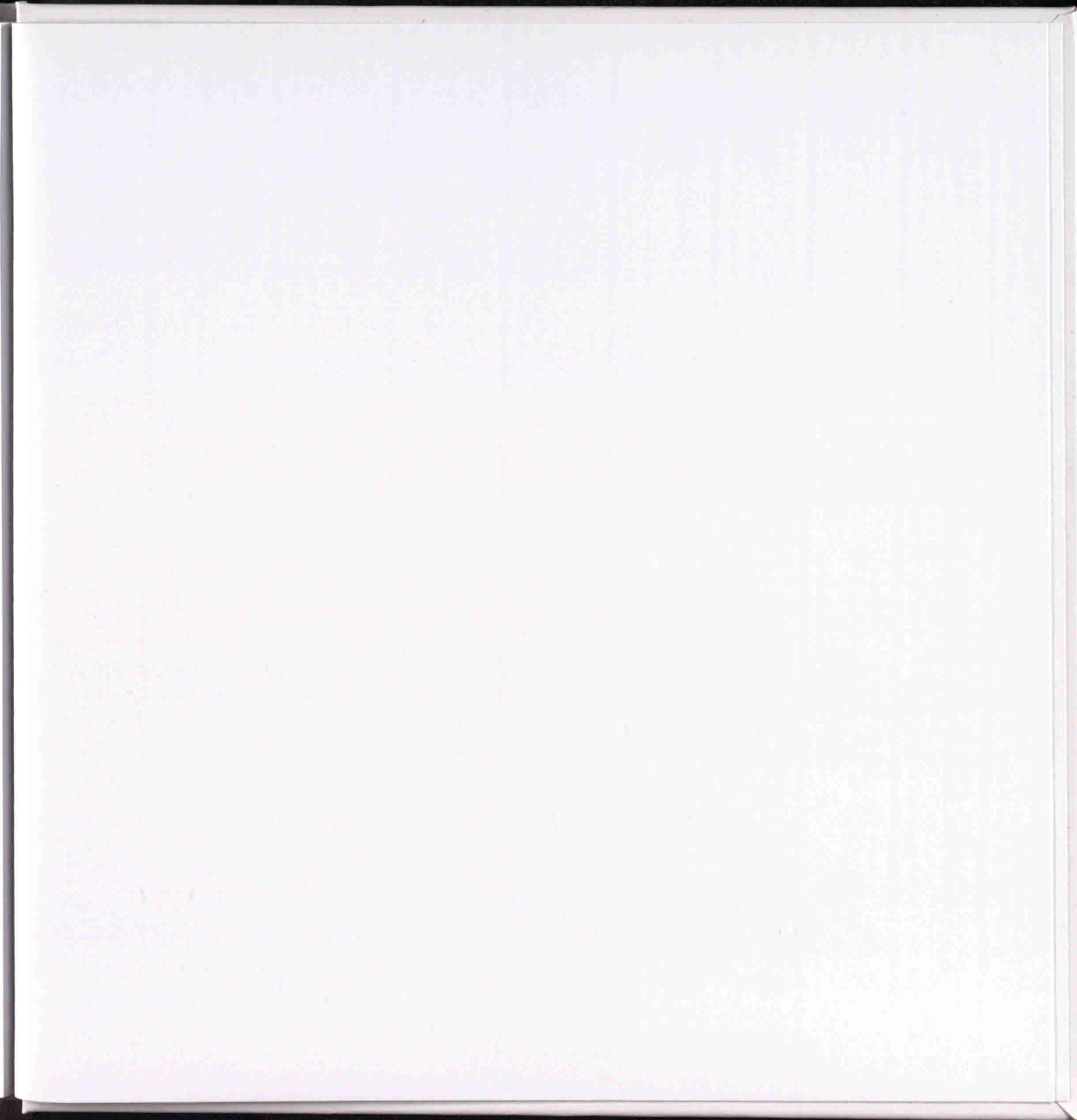
Na zdjęciu Danuta Szczęsna na jednym z obozów.



Chwyć za szpadle,
grabie, miotły i z
uśmiechem do roboty!

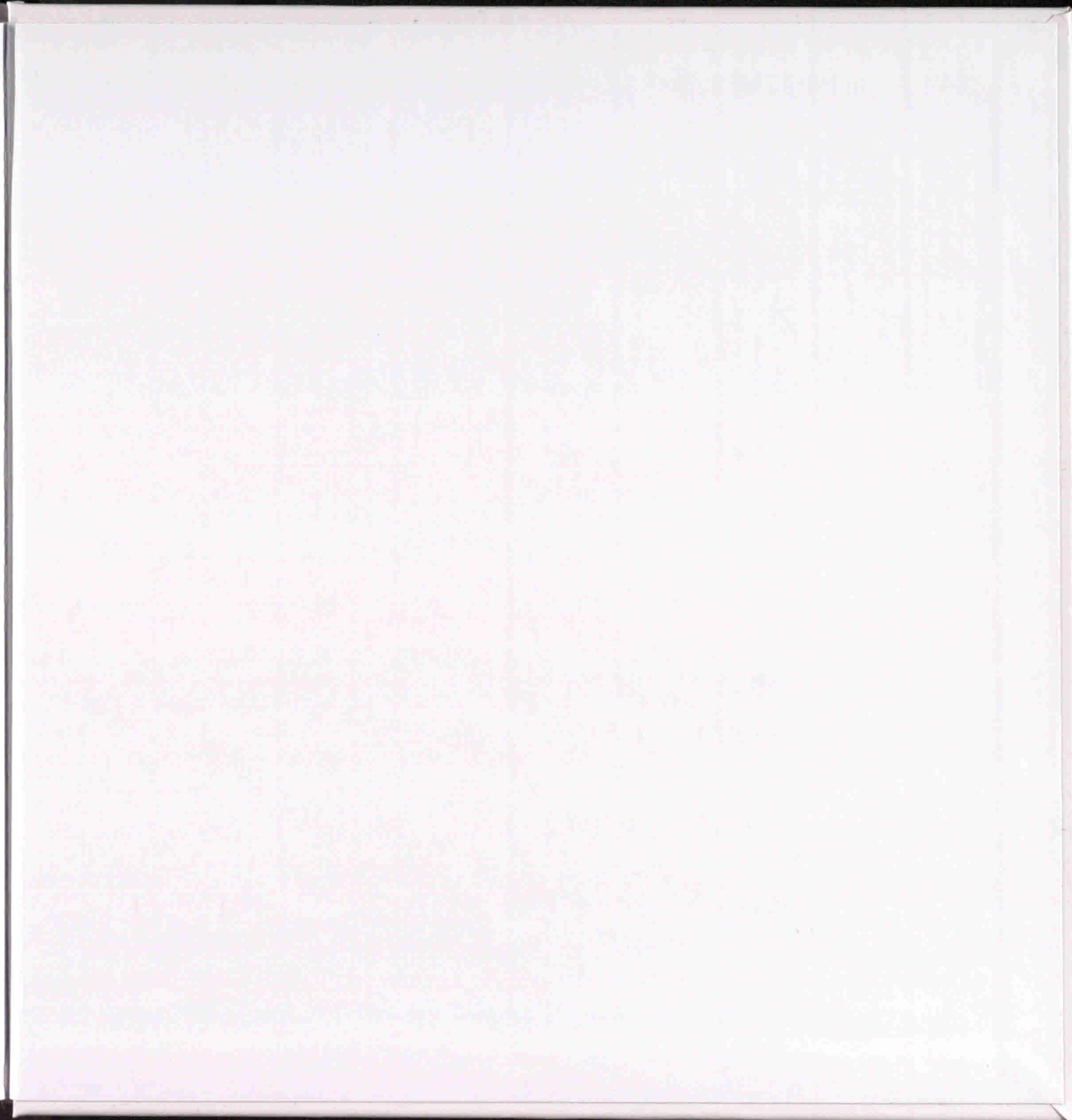
Do CSIZ należał kilkuhektarowy park. Kilka razy w roku wszyscy pracownicy CSIZ (administracyjni, gospodarczy i instruktorzy CSIZ) wykonywali prace porządkowe: czyszczenie drózek i basenów (te wówczas nie były wybetonowane), malowanie ławek i lamp, zakładanie i pielęgnowanie rabat.







EMP_N3358974





Mijają lata, mijają pokolenia,
chciałabym pamięć o CSIZ ocalić od zapomnienia.
hm Danuta Szczesna
instruktorka CSIZ (1962-68)

empik  foto



EMP_N32589/4

x15